

Sygn. akt I C 1386/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. i P. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 370.254,07 zł (trzysta siedemdziesiąt tysięcy dwieście pięćdziesiąt cztery złote 7/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty,
- ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 12 maja 2006 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bankiem S. A. z siedzibą w W.,
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, oraz kwotę 68 zł (sześćdziesiąt osiem złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1386/21

UZASADNIENIE

Powodowie, A. T. i P. T., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 370.254,07 złotych, w związku z nieważnością umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od dnia 26 maja 2006 roku do dnia 10 maja 2021 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty.
- ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 12 maja 2006 roku.

Powodowie zgłosili także żądanie ewentualne, w przypadku uznania, że umowa jest ważna, lecz powinna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 82.245,33 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty, tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, w okresie od dnia 26 maja 2006 roku do dnia 10 maja 2021 roku.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz odrębnie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że z pozwanym łączy ją umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, udzielony w złotym polskim, waloryzowany kursem CHF, zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank S.A. z siedzibą w W., wraz z aneksami. Wskazano na istotę sporu w zakresie oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz oceny postanowień umownych, zawartych w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 5, § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy, dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczenie dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną, a także w zakresie § 3 ust. 4 i § 10 ust. 2, pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa, skutku ich abuzywności dla ostatecznego kształtu powstałego stosunku prawnego, a w konsekwencji oceny jego ewentualnej całkowitej nieważności na skutek ich bezskuteczności. Strona powodowa działała przy umowie jako konsument. Podniesiono, że w procesie zawierania umowy nie przedstawiono stronie powodowej rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka związanego z produktem powiązany z walutą obcą oraz konsekwencji ekonomicznych, oferta została przedstawiona jedynie w świetle potencjalnych korzyści, pozwany zaniechał prezentowania jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat, w tym w szczególności przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału, same zaś postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane przez strony umowy. W konsekwencji w chwili podpisania umowy faktyczna wysokość zobowiązania pozostała niemożliwą do ustalenia a niedostateczny zakres informacji pozwanego uniemożliwił rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z zawarcia umowy.

W uzasadnieniu prawnym powodowie wskazali na nieważność umowy w świetle art. 353¹ kc poprzez zagwarantowanie sobie przez pozwanego pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej, w świetle art. 58 § 2 kc, jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Jako skutek nieważności umowy wskazano na teorię dwóch kondykcji, tym samym zasadność zastosowania art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w zakresie zgłoszonego roszczenia o zapłatę uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych za wskazany w pozwie okres. Powodowie wskazali na istnienie po ich stronie interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego umowy na podstawie art. 189 kpc, powołując się na stan niepewności na przyszłość. Zdaniem powodów, zastosowana w umowie konstrukcja indeksacji jest obarczona wadą, co prowadzi do nieważności umowy z powodu narzucenia przez pozwanego sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, w tym odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy.

Kontynuując swoje rozważania wskazano, iż pozwany nie wskazał czynników mających wpływ na wysokość ustalonych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu, nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut. Strona powodowa podkreśliła, że wskazane wyżej postanowienia umowy są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ i następnich kc, albowiem nie były indywidualnie uzgadniane z powodem, nie są jednoznaczne co do głównego świadczenia stron, za ich pomocą prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów. Jednocześnie brak jest podstaw i przepisów do zastąpienia tych postanowień innymi na podstawie art. 58 § 3 kc, w związku z tym umowa w całości nie może się ostać i powinna zostać uznana za nieważną.

Konsekwencją powyższego powinno być zwrócenie całości środków pobranych przez pozwanego od powodów, za wskazany okres, będących świadczeniem nienależnym na podstawie art. 410 kc. Podstawą żądania ustalenia jest zaś

art. 189 kpc z uwagi na to, że kredyt nie jest w całości spłacony, zatem konieczne jest ustalenie na przyszłość, że stosunek prawny nie istnieje z uwagi na nieważność umowy i interes prawny istnieje w celu usunięcia niepewności co do prawa majątkowego powodów, które jeszcze się nie zaktualizowało.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany stwierdził, iż roszczenia powodów są bezpodstawne, co do zasady i wysokości, pozwany zakwestionował twierdzenia faktyczne z pozwu co do zakresu przekazywanych informacji w toku procedury zawarcia umowy. Wskazał, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym oraz byli świadomi konsekwencji wynikających z umowy. Pozwany podniósł zarzut braku zasadności zarzutu abuzywności w zakresie kwestionowanych postanowień, fikcyjność zarzutu dowolności i arbitralności kształtowania tabeli kursowej banku, wskazał na zasadę utrzymania umowy w mocy w oparciu o przepisy ustawy – Prawo bankowe i zastosowanie przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, w tym średniego kursu NBP w miejsce kursu tabelowego. Pozwany wskazał także na niekorzystne dla konsumentów skutki ewentualnego ustalenia nieważności umowy, podniesiono także zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Pozwany zakwestionował także status powódki, jako konsumenta, z uwagi na prowadzoną przez nią działalność gospodarczą (k. 64-126 akt).

Na rozprawie w dniu 4 maja 2022 roku Sąd pouczył powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z udostępnionego kapitału. Po pouczeniu powodowie oświadczyli, że przyjmują do wiadomości ewentualne konsekwencje prawne i podtrzymali w całości swoje żądania oraz wnioski w niniejszej sprawie (k. 216v akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 maja 2006 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na podstawie tej umowy bank oddał do dyspozycji powodów kwotę 219.511,60 złotych. Celem umowy było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu lokalu mieszkalnego w B. wraz z miejscem postojowym oraz finansowanie opłat okołokredytowych.

Walutą waloryzacji kredytu był CHF (§ 1 ust. 3 umowy). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 28 kwietnia 2006 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 91.337,58 CHF, przy czym kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, albowiem wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej (§ 1 ust. 3A umowy). Strony umówiły się, że okres kredytowania wyniesie 360 miesięcy, do dnia 2 czerwca 2036 r. Kwota kredytu miała być spłacana w równych ratach kapitałowo- odsetkowych.

Zabezpieczeniem przedmiotowego stosunku obligacyjnego była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 329.267,40 złotych ustanowiona na kredytowanej nieruchomości. Bank udzielił kredytu waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A., zaś kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 7 ust. 1 umowy). Harmonogram spłaty kredytu stanowił załącznik do umowy i był sporządzony w CHF, zaś powodowie byli zobowiązani do spłaty zadłużenia w ratach kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 2 i 5 umowy). Podobnie, w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty, a także spłaty przekraczającej wysokość raty, kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5 umowy). W przypadku zaś nieterminowej spłaty kredytu bank będzie dokonywał przeliczenia swojej wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku z dnia wystawienia bte lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3 umowy).

We wniosku o kredyt powodowie wskazali na kwotę wnioskowanego kredytu w wysokości 219.511,60 złotych, wskazano we wniosku walutę kredytu CHF.

Do umowy powodowie zawarli aneks nr (...) w dniu 15 stycznia 2007 roku w przedmiocie zmiany przeznaczenia środków z kredytu, poprzez zmianę adresu nieruchomości, oraz aneks z dnia 29 grudnia 2014 roku w przedmiocie zmiany oprocentowania kredytu.

/dowód: odpis umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k. 23-27 i 152-161 akt, aneksy do umowy – k. 28-29 i 166-167 akt, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych – k. 30-38 akt, wniosek o udzielenie kredytu wraz z załącznikami - k. 140-1145 akt, decyzja kredytowa - k. 148-151 akt, harmonogram spłat kredytu – k. 162-165 akt, wnioski o wypłatę transzę kredytu – k.168-171 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego posiadała status konsumenta, natomiast pozwany występował w charakterze przedsiębiorcy. Kredyt nie był związany z działalnością gospodarczą. W dacie umowy powódka prowadziła działalność gospodarczą w zakresie biura rachunkowego, od 2004 roku, w innej miejscowości w Ś.. Adres nieruchomości w B., której dotyczył kredyt, został wskazany wyłącznie dla celów ewidencyjnych tej działalności. Powódka nie dokonywała w ramach prowadzonej działalności żadnych odliczeń z tytułu kredytu. Powodowie nadal mieszkają w kredytowanej nieruchomości, zaspokajają ona ich potrzeby mieszkaniowe. Kwota kredytu z umowy została spożytkowana na cel, wskazany w umowie. To był drugi taki kredyt powodów, pierwszy w walucie Euro z 2001 roku został spłacony w 2006 roku. Powodowie byli zainteresowani kredytem w PLN, został im taki zaproponowany, lecz powodowie nie posiadali zdolności kredytowej na ten kredyt. Wobec tego zaoferowano im kredyt w walucie CHF. Wskazano przy tym powodom na stabilną walutę CHF, na groszowe wahania w ostatnich latach, nie przedstawiono im żadnych symulacji w tym zakresie. Nie wyjaśniono powodom mechanizmu przeliczenia kredytu w oparciu o walutę. Umowa została przygotowana przez bank, powodowie nie negocjowali jej treści. Na skutek doniesień medialnych powodowie powzięli wątpliwości co do zawartych w umowie postanowień, ich niezgodności z prawem. Powodowie mieli świadomość wpływu kursu waluty na ratę i kapitał kredytu. Ze strony banku nie było informacji od czego kurs waluty jest zależny. Powodowie zakładali wobec zapewnień banku, że kurs waluty nadal będzie stabilny.

/dowód: zeznania powodów – k. 215-216 akt i k. 218 akt od 00:04:17 do 00:34:15, zaświadczenie o numerze REGON powódki – k. 142-143 akt/

Powodowie, podpisując samą umowę, podpisali także zawarte w nim oświadczenie, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz że są świadomi związanego z kredytem ryzykiem kursowym, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

/dowód: paragraf 29 umowy – k. 26 akt/

Powodowie w dalszym ciągu spłacają swoje zobowiązanie względem pozwanego Banku. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 10 maja 2021 roku włącznie powodowie spłacili łącznie kwotę 370.254,07 złotych z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych i składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu.

/dowód: zaświadczenia pozwanego banku o wysokości spłat z tytułu umowy o kredyt – k. 40-46 akt/

Pismem z dnia 23 czerwca 2021 roku powodowie złożyli pozwanemu reklamację z wezwaniem do zwrotu nienależnie pobranych środków z umowy w związku z jej nieważnością. Pismem z dnia 25 czerwca 2021 roku pozwany rozpatrzył reklamację powodów negatywnie.

/dowód: odpis reklamacji powodów i odpowiedź pozwanego na reklamację – k. 47-52 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu o zeznania strony procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, wskazanych wyżej w stanie faktycznym w postaci umowy o kredyt i załączników do niej, dokumentów składanych na etapie przed zawarciem umowy, oraz zaświadczenia pozwanego o dotychczasowej realizacji umowy przez powodów, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to, w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodom na etapie zawierania umowy postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Pozostałe dokumenty, które załączył pozwany do odpowiedzi na pozew, a które nie zostały powołane w powyższym stanie faktycznym, jako dowody, mogły jedynie stanowić uzupełnienie wywodów pozwanego w zakresie żądania powodów i stanowiska w tym zakresie pozwanego, ale nie odnosiły się one bezpośrednio do stanu faktycznego niniejszej sprawy. W ocenie Sądu ich treść nie miała wpływu na ocenę i rozstrzygnięcie sprawy. Dotyczy to także dokumentów, innych niż ujawnione w stanie faktycznym, przedstawione przez powodów do pozwu, w postaci wyliczeń własnych na okoliczność żądania ewentualnego, które nie stało się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu, zatem te dokumenty były zbędne.

Natomiast za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym, w postaci dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy. Powodowie szczegółowo i spontanicznie przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, jak również braku możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy, opisali również czynności poprzedzające zawarcie umowy. W ocenie Sądu zeznania strony powodowej zasługiwały na wiarę albowiem były logiczne i spójne, były spontaniczne oraz w przeważającej części znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto, zdaniem Sądu, pozwany nie podważył procesowo wiarygodności treści zeznań powodów, którzy bezpośrednio brali udział w procedurze zawarcia umowy.

Na podstawie art. 235² par. 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął wnioski stron o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu przeprowadzenie wyżej wymienionych dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem były one skierowane – po stronie powoda – na zgłoszone powództwo ewentualne, które w ogóle nie stało się przedmiotem rozważań Sądu, wobec uwzględnienia powództwa głównego. Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do ustalenia nieistnienia umowy stron, co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń, zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego. Z kolei wniosek o biegłego ze strony pozwanego nie był przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, okoliczności wskazane w jego tezie dowodowej nie miały bowiem żadnego znaczenia dla oceny prawnej w niniejszej sprawie. Na tej samej podstawie prawnej Sąd pominął pozostałe wnioski stron w przedmiocie zobowiązania pozwanego do przedłożenia dokumentów wskazanych w punkcie 9 pozwu, jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia żądania głównego, które podlegało ostatecznemu uwzględnieniu, w przedmiocie dokumentu z zeznań świadka M. P., z uwagi na to, że osoba ta nie brała bezpośrednio udziału w procesie zawierania umowy z powodami i treść jego zeznań odnosi się do zasad ogólnych, które miały być stosowane w banku, a które nie odnoszą się konkretnie do osób powodów, i w tym zakresie decydujące znaczenie ma treść dowodów, które dotyczą bezpośrednio powodów i procesu procedowania z nimi spornej umowy, w tym zeznania powodów, w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się na płycie CD, albowiem wskazują one wyłącznie na ekspertyzy, oceny i stanowiska innych podmiotów, które pozwany podzielał, zaś ocena taka nie miała znaczenia dla sprawy wobec oceny faktycznej i prawnej, którą podejmuje Sąd w sprawie, i jest to jego wyłączna kompetencja, ewentualnie dokumenty te mogłyby ostatecznie stanowić jedynie wsparcie samych poglądów pozwanego w sprawie, oraz w przedmiocie zobowiązania powodów do przedłożenia dokumentów związanych z poprzednią umową kredytową, jako nieistotne dla oceny kwestionowanego przez pozwanego statusu konsumenta po

stronie powodowej, i w ogóle świadomości powodów co do treści podpisanej umowy z 2006 roku, o czym szerzej niżej w uzasadnieniu prawnym.

Sąd zważył, co następuje:

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał powództwo główne za zasadne. W ramach powództwa głównego powodowie domagali się zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia, sformułowali również żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy kredytu, jako jednej z postaci ustalenia nieważności umowy.

Swoje żądania w powyższym zakresie strona powodowa oparła zarówno na zarzucie nieważności umowy kredytu w świetle przepisów prawa art. 353¹ kc i art. 58 § 2 kc, jako sprzecznej z zasadami współzycia społecznego, jak również wobec zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 5, § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy o kredyt. Powodowie wskazali, że powyższe postanowienia umowy, wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podnieśli również, że niezależnie od niedopuszczalności wyżej wymienionych postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one zaburzenie równowagi kontraktowej zachodzą podstawy do uznania umowy za nieważną na podstawie art. 58 kc z uwagi na jej sprzeczność z przepisem art. 69 ustawy Prawo bankowe, z zasadami współzycia społecznego oraz naruszają zasadę swobody umów z art. 353¹ kc. Wskazano, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa strona powodowa wskazała, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka walutowego, kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zarzuty powodów co do nieuczciwego charakteru postanowień umownych i naruszenia zasad współzycia społecznego, co do abuzywności postanowień umownych.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie musi być fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie legitymowali się statusem konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22¹ kc. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodem, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą powodów, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powodów, których pozwany nie kwestionował. W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że w ocenie Sądu, bez znaczenia jest przy tym status zawodowy czy wykształcenie powodów w dacie zawierania umowy, albowiem pod tym kątem przepisy nie różnicują statusu konsumenta i nie konsumenta. Podnieść bowiem należy, że o statusie konsumenta decyduje treść umowy i cel, na który uzyskano kredyt, a ten służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów, co wprost wynika z treści zawartej umowy. Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2021 roku TSUE w sprawie C-198/20 przypomniał, że dyrektywa 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków umownych chroni konsumenta w sposób obiektywny i niezależnie od konkretnego zasobu wiedzy, czy niedbałego zachowania przy zawieraniu umowy. Ochrona taka przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Sąd ma dokonać kontroli umowy, czyli uznać, czy jej jakieś postanowienie jest abuzywne, a to nie zależy od cech osobowości słabszej strony umowy, którą jest konsument. W związku z tym także okoliczność tego rodzaju, iż powodowie byli już stroną wcześniejszej podobnej umowy, nie ma znaczenia dla oceny sprawy i ich świadomości czy statusu, albowiem każdą umowę Sąd poddaje odrębnej ocenie, w niniejszej sprawie poddano ocenie umowę z 2006 roku, w związku z tym zważyć należało tylko jej treść i okoliczności jej zawarcia. Także zarzuty pozwanego, kwestionujące status konsumenta po stronie powódki w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, były chybione. O ile bowiem powódka, w dacie umowy, prowadziła działalność gospodarczą, już wcześniej od 2004 roku, to po pierwsze, w innej miejscowości, po drugie, adres kredytowanej nieruchomości został dopiero później wskazany jako adres działalności, jedynie dla celów ewidencyjnych, po trzecie powodowie nadal mieszkają w tej nieruchomości, która zaspokaja wyłącznie ich potrzeby mieszkaniowe, po czwarte powódka nie dokonywała żadnych rozliczeń w ramach działalności w związku z kredytem, po piąte wreszcie, ponownie należy podnieść treść umowy w

ramach jego celu. Te argumenty, które nie zostały skutecznie podważone procesowo przez pozwanego, wskazują na status konsumenta po stronie powodowej.

Powodowie wnosząc o ustalenie nieistnienia między stronami spornej umowy kredytowej wskazywali na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowy, które ich zdaniem, były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powodów w tym zakresie było co do zasady słuszne.

Zgodnie z przepisem art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powodowie połączyli w jednym pozwie żądanie ustalenia, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych przez nich we wskazanym okresie, w związku z jej wykonywaniem, świadczeń ratalnych. Przesłanką uznania za uzasadnione żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawia to powoda interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieważności umowy. Umowa stron została zawarta na 360 miesięcy, a więc wiązałyby ona strony do 2036 r. Roszczenie o zapłatę dotyczy natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych przez powodów wpłat na rzecz pozwanego z tytułu umowy. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, a w konsekwencji jej nieistnienia, usunie więc stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. Dodatkowo zauważyć należy to, że przesłanką do uznania żądania zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia, za zasadne, jest przecież wykazanie to, że świadczenia te były dokonywane na podstawie nieważnej od samego początku umowy, która nie stała się ważna później. Zatem obie okoliczności, i zasadność zwrotu świadczenia, i ustalenie nieważności umowy, muszą być przedmiotem oceny Sądu. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie posiadali interes prawny także w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z umowy, poddanej ocenie Sądu.

Oceniając zasadność żądania ustalenia Sąd badał czy umowa ta odpowiada istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątplenia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. W sprawie wyjaśnić należy, że powodom, co wskazali, nie została przedstawiona umowa z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powodów, nie pozostawali oni w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. Jak wynika z ich zeznań, na dzień podpisania umowy uważali, że przekazane informacje są wystarczające działając w zaufaniu do banku. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem strona powodowa wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydowała, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznała za abuzywnie. W związku z tym swoboda powodów w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powodów są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty

provizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powodów w pozwie i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy prawo bankowe.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania powoda, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie natomiast pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu według kryteriów banku. Równocześnie bank określając w wyżej wymienionych postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku, o czym także nie przekazano informacji powodom. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). W tym miejscu zauważyć należy, że zapis z umowy z § 11 ust. 5 był już przedmiotem oceny Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i został wpisany do rejestru klauzul abuzywnych pod pozycją 5743 na podstawie wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku w sprawie XVII AmC 1531/09, co do poprzednika pozwanego w tej sprawie. Skoro tak, to przychylić się należy do poglądu wyrażonego w sprawie I CSKP 222/21 Sądu Najwyższego, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, a podmiotem, który jako konsument zawarła z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została już rozstrzygnięta i ma to charakter wiążący. Zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstałych po uprawomocnieniu się wyroku i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków powstałych wcześniej, jak w niniejszej sprawie (skutek *ex tunc*).

W ocenie Sądu w sytuacji gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358¹ § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne

potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Jednakże zważyć należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 r. nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogły być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku. Wprowadzony powyższą ustawą przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe nie może więc mieć ostatecznie także znaczenia dla oceny ważności spornej umowy w dacie jej zawierania.

Powyższe postanowienia umowy stron, wskazane szczegółowo w stanie faktycznym sprawy, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385¹ § 1 kc opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powodów, że kwestionowane przez nich klauzule, nie zostały uzgodnione z bankiem, a to co stanowi główne świadczenia stron, nie było jednoznaczne. W tym zakresie podnieść należy na potwierdzający to zapis z § 1 ust. 3A umowy, który wprost wskazywał jedynie na informacyjny charakter wysokości zobowiązania powodów z umowy. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy w tym zakresie. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385² kc oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumenta. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szczątkowe wiadomości informacyjne dla powodów, z których nie mogli oni w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do decyzji w zakresie kredytu waloryzowanego. Na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powodowie dokonali decyzji w ramach uzyskanych od banku informacji, mając błędne przeświadczenie o ich wystarczającym zakresie i działając w zaufaniu do banku, w którym posiadali już konto.

Strona powodowa wskazywała na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym. W ocenie Sądu, jak to zostało już wcześniej wskazane, dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako

profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powodów z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powodów podstawowe znaczenie ma to, czy zostali oni w sposób należyty pouczeni przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy waloryzowanej kursem CHF.

Podnieść należy, że w niniejszej sprawie pozwany wykazał jedynie formalnie, że powodom została przedstawiona informacja o tzw. ryzyku kursowym, walutowym, w postaci podpisanego przez powodów oświadczenia, zawartego w treści samej umowy. Pozwany na tą okoliczność, nie przedłożył w sprawie innego dokumentu. Dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powodów co do ryzyka, konieczna jest jednak ocena okoliczności towarzyszących podpisaniu umowy i przed tą czynnością. Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powodów wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej, w zasadzie bagatelizowała możliwość wahań kursu waluty, sprowadzając tą kwestię do pojęcia stabilności waluty na przestrzeni ostatniego okresu, nie przedstawiając w tym przedmiocie realnych, możliwych zagrożeń ekonomicznych. W ocenie Sądu takie przedstawienie treści, związanych z zawarciem umowy waloryzowanej do CHF spowodowało, że powodowie, podpisując umowę, w tym samo oświadczenie w jej treści, faktycznie nie mieli obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża ich, jako kredytobiorców. Nadto podnieść należy, że powoływane oświadczenie miało charakter blankietowy, podobnie jak cała umowa, stanowiło wzorzec umowny, było konieczne do zawarcia umowy o kredyt i jego treść nie była szczegółowo wyjaśniania powodom, co tylko potwierdza powyższą ocenę.

W ocenie Sądu bank jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodom, jako konsumentowi, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie strona powodowa, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powodowie traktowali bank, jako instytucję godną zaufania, opierając się na informacjach, jakie uzyskali przed zawarciem umowy, podjęli swoją decyzję kredytową. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powodowie zawarliby sporną umowę. Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACa 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadome i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie poprzednika prawnego pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/19 TSUE zauważył, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie przy zawieraniu umowy konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się ona na założeniu, że stosunek wymiany między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilny przez cały okres jej obowiązywania i jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę

o kontekście gospodarczym, mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut. Taka sytuacja też miała w istocie miejsce w niniejszej sprawie.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje także ostatecznie jej nieważność. Jednocześnie podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2006 r. było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa TSUE wynika, że co do zasady nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałyby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powodowie, jako konsumenci, wzięli to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia ich żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontryktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem TSUE artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście bezzasadne jest powoływanie się na wyrok TSUE z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji brak, które ewentualnie mogłyby zostać zastosowane w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie jest prymat woli konsumenta, należycie pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania. Z tych powyższych względów nie można podnosić zarzutu nadużycia prawa ze strony powodów, kwestionującego postanowienia zawartej umowy. Skoro umowa została

poddana ocenie, pod kątem jej ważności, i Sąd stwierdził takie naruszenia, powodujące usunięcie umowy z obrotu prawnego pomiędzy stronami, niezależnie od woli i stanowiska konsumenta, które nie jest wyłączną przesłanką do takiego ustalenia, nie stanowi nadużycia prawa z art. 5 kc postępowanie powodów. Sąd bowiem, niezależnie od intencji i woli powodów, stwierdził bowiem wyżej wskazane naruszenia, których występowanie nie było przecież zależne od czynności podejmowanych przez tą stronę umowy przy jej zawieraniu, lecz obciąża faktycznie pozwanego.

Za utrwalone należy uznać stanowisko, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi co do zasady na przeszkodzie stwierdzeniu nieważności umowy, jeśli konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasającego wynikającego z nieważności umowy byłoby zagrożone. Wówczas możliwe jest zastąpienie warunku nieuczciwego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ma to znaczenie w szczególności w kontekście skutku stwierdzenia nieważności umowy polegającego na tym, że cała kwota udzielonego kredytu traktowana jest w taki sposób, jakby postawiona została w stan natychmiastowej wymagalności, z obowiązkiem natychmiastowego zwrotu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko, które Sąd meriti w niniejszej sprawie w pełni podziela, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji (indeksacji), rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji. Ostatnie rozwiązanie, w świetle uwag wyżej poczynionych należy jednoznacznie odrzucić (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159). W orzecznictwie wskazano także, że przy wyborze pierwszej lub drugiej ze wskazanych opcji decydujące znaczenie ma wola konsumenta. Jeżeli uważa on, iż ustalenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tak też powodowie uznali w niniejszej sprawie.

Podzielić przy tym należy wyrażony w judykaturze i doktrynie pogląd, że bezskuteczność w rozumieniu art. 385¹ kc jest szczególną sankcją i dotyczy tylko poszczególnych postanowień umownych, a nie umowy jako całości oraz nie należy jej utożsamiać z nieważnością bezwzględną w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 kc (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r., w sprawie III CZP 6/21). Niezależnie jednak od tego, czy sankcję tę zakwalifikuje się jako „bezskuteczność zawieszoną”, jak to przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanej wcześniej uchwały, czy też jako „bezskuteczność abuzywną”, to istotne jest to, że w przypadku wystąpienia klauzul abuzywnych nie wiążą one konsumenta ab initio i ex tunc i w konsekwencji mogą skutkować wadliwością (nieważnością) całej umowy, jeżeli konsument nie wyrazi zgody na dalsze trwanie umowy z pominięciem tych postanowień lub nie wyrazi zgody na zastąpienie ich normami dyspozytywnymi (np. art. 358 § 2 kc), nie nastąpi zatem konwalidacja umowy, a ponadto w braku takiej zgody - jeżeli Sąd oceni, że zachodzą obiektywne podstawy dla stwierdzenia wadliwości całej umowy (np. z uwagi na niemożność utrzymania umowy z uwagi na naruszenie, w braku zakwestionowanych klauzul, istoty stosunku prawnego), o ile stwierdzenie takiej wadliwości (nieważności) nie będzie szczególnie niekorzystne dla konsumenta.

Innymi słowy, Sąd podziela wyrażone w doktrynie stanowisko, że skutkiem bezskuteczności klauzul abuzywnych jest to, że może prowadzić to do nieważności bezwzględnej całej umowy, rozumianej także jako trwała bezskuteczność umowy będącej konsekwencją bezskuteczności abuzywnych klauzul umownych. Sąd podziela także wyrażony w doktrynie pogląd, że nieważność bezwzględna całej umowy wskutek bezskuteczności abuzywnej poszczególnych jej postanowień jest czym innym, aniżeli „klasyczna” nieważność bezwzględna, co jest następstwem okoliczności, że w tej sytuacji nieważność umowy częściowo mieści się w ramach dyrektywy nr 93/13.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 385¹ kc, art. 353¹ kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe ustalił nieistnienie stosunku prawnego, wynikającego

z umowy o kredyt hipoteczny, zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 12 maja 2006 roku (punkt 2 wyroku).

Konsekwencją powyższego ustalenia jest to, iż uzasadnione było także żądanie powodów w zakresie zasądzenia kwoty, uiszczonej z tytułu nienależnego świadczenia, w kwocie dochodzonej w sprawie. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez powodów we wskazanym w pozwie okresie wpłat łącznej kwoty 370.254,07 złotych z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych i składek ubezpieczenia, w związku z wykonywaniem umowy będącej przedmiotem sporu, co więcej – wynika to wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia o dokonanych spłatach rat kredytu przez powodów, które podlegało sprawdzeniu rachunkowemu przez Sąd, i którego to zaświadczenia pozwany w sprawie nie kwestionował. Konsekwencją bowiem uznania umowy za nieważną jest bowiem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 § 2 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21, należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego o zapłatę, w kwocie dochodzonej.

Podnieść należy, że roszczenie powodów o zapłatę nie uległo przedawnieniu i zarzut pozwanego w tym przedmiocie nie był zasadny. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). Na podstawie art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powodów o zapłatę opierało się zaś na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc, w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powodowie, po pierwsze, w czerwcu 2021 roku skierowali do pozwanego reklamację w sprawie ważności spornej umowy po raz pierwszy, po drugie, w swoich zeznaniach wskazali na powstałe wątpliwości co do ważności swojej umowy na podstawie doniesień medialnych, które miały miejsce w okresie około 5-6 lat temu. Wreszcie podnieść należy, że instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych, czyli prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego, oparte na art. 189 kpc, co nie oznacza, że mogą być dochodzone bezterminowo, albowiem przesłanką ustalenia musi być interes prawny. Taki interes prawny w niniejszej sprawie powodowie posiadali, co wyjaśniono już wyżej.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385¹ § 1 kc, art. 353¹ kc, art. 58 § 1 i 2 kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe orzekł, jak w punkcie 1 wyroku. O odsetkach Sąd orzekł, na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 26 czerwca 2021 roku, tj. od dnia następnego po dniu negatywnego rozpoznania reklamacji powodów przez pozwanego.

W związku z uznaniem zasadności w sprawie roszczenia głównego, Sąd zwolniony był od obowiązku orzeczenia w zakresie roszczenia ewentualnego, w tym także co do rozważań w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powodów opłaty sądowej od pozwu – 1.000 złotych i wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej (10.800 złotych), według wartości przedmiotu sporu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, przy aktualnym brzmieniu przepisu art. 98 kpc, oraz odrębnie w zakresie poniesionych kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw w kwocie 68 złotych, bo tak zostało w pozwie sformułowane żądanie przez fachowego pełnomocnika powodów (punkt 3 wyroku). Nie zachodziła, zdaniem Sądu, zatem podstawa do przyznania wynagrodzenia pełnomocnika powodów w wyższej, dwukrotnej stawce wynagrodzenia minimalnego. Pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe, nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym. Dodać również trzeba, że w niniejszej sprawie rozprawa została przeprowadzona w jednym terminie, na którym Sąd przesłuchał powodów i orzekł o pozostałych wnioskach dowodowych. Nakład pracy pełnomocnika powodów nie odbiegał od zwyczajowo przyjętego nakładu pracy w innych podobnych sprawach. Ponadto zakwestionować należy zasadność zgłoszenia wniosku o przyznanie wyższego wynagrodzenia, niż w stawce minimalnej, już w samym pozwie, zanim dojdzie do przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego i zanim tak naprawdę ewentualnie mogą wystąpić przesłanki do podwyższenia tego wynagrodzenia.